

P R O T O K Ó Ł Nr 55/23

ze zdalnego posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji,
odbytego w dniu **9 marca 2023 r.**
pod przewodnictwem Wojciecha Psui

Obecni na posiedzeniu członkowie komisji:

1. Drosiński Roman
2. Dydyna Franciszek
3. Kaja Robert - zastępca przewodniczącego
4. Psuja Wojciech - przewodniczący
5. Wojtuniak Radosław
6. Walczybok Paweł

*Lista obecności stanowi załącznik **nr 1** do protokołu.*

Spoza członków komisji w posiedzeniu udział wzięli:

1. Magdalena Majkowska - Sekretarz Miasta
2. Radosław Urbaniak - Kierownik Biura Burmistrza

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Zajęcie stanowiska w sprawie skargi z dnia 15 lutego 2023 r., (data wpływu do urzędu Miejskiego w Wieluniu 16 luty 2023., nr kancelaryjny 2821, OR.1510.5.2023) na Burmistrza Wielunia, w związku z nienależytym i opieszałym wypełnieniem obowiązków poprzez nieudzielenie w ustawowym terminie informacji publicznej na podstawie art. 2 ust.1 ustawy o dostępie do informacji publicznej z dnia 6 września 2001 (Dz. U. nr 112, poz. 1198).
3. Komunikaty, informacje i oświadczenia radnych.
4. Zamknięcie posiedzenia komisji.

P u n k t 1

Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Wojciech Psuja dokonał otwarcia posiedzenia serdecznie witając wszystkich obecnych. Następnie stwierdził prawomocność obrad – na stan 6 członków komisji, obecnych: 6. Zaprezentował porządek obrad dzisiejszego posiedzenia. Zał. 2.

Uwag nie stwierdzono. Członkowie przyjęli przedłożony porządek bez zmian.

P u n k t 2

Zajęcie stanowiska w sprawie skargi z dnia 15 lutego 2023 r., (data wpływu do Urzędu Miejskiego w Wieluniu 16 luty 2023., nr kancelaryjny 2821, OR.1510.5.2023) na Burmistrza Wielunia, w związku z nienależytym i opieszałym wypełnianiem obowiązków poprzez nieudzielenie w ustawowym terminie informacji publicznej na podstawie art. 2 ust.1 ustawy o dostępie do informacji publicznej z dnia 6 września 2001 (Dz.U. nr 112, poz. 1198).

Przewodniczący Wojciech Psuja poprosił Radnego Radosława Wojtunika o przedstawienie skargi.

Radny Radosław Wojtuniak przekazał, czego dotyczy skarga. Po zapoznaniu się z korespondencją w dniu 17 lutego b.r. dotyczącą złożonego przez niego wniosku w dniu 1 lutego, podtrzymuje skargę i nie zgadza się ze stanowiskiem Urzędu Miejskiego w Wieluniu, że nie istnieje możliwość udzielenia tych samych informacji, które wnioskodawca już posiada. Wskazał, że wniosek złożył jednak jako osoba fizyczna. W związku z powyższym, zgodnie ze stanowiskiem prezentowanym przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w wyroku z dnia 8 października 2008 r., sygn. akt IV SA/Wr352/08 sytuacja prawna radnego wyznaczona jest przepisami prawa ustrojowego. W konsekwencji jako radny dysponuje takimi samymi uprawnieniami, jakie przyznają mu przepisy prawa ustrojowego. W tym świetle należy podkreślić, że żaden z przepisów powszechnie obowiązującego prawa nie traktuje prawa dostępu do informacji publicznej jako instytucji wchodzącej w zakres sprawowania mandatu radnego. Taki stan rzeczy przesądza w istocie o braku podstaw do powoływania się do dostępu do informacji publicznej przetworzonej z pozycji radnego. To jednak w żaden sposób nie

przeszkadza osobie fizycznej będącej radnym w korzystaniu z możliwości stworzonych przez przepisy Ustawy o dostępie do informacji publicznej. W tym jednak należy występować z pozycji jednostki obywatela. W pierwszej kolejności należy stwierdzić, iż poprzez pełnienie funkcji radnego w Radzie Miejskiej w Wieluniu Urząd Miejski nie może i nie ma prawa pozbawić mnie prawa do bycia obywatelem. Jak każdy obywatel mam prawo wnioskować w trybie Ustawy dostępu do informacji publicznej o informację publiczną. Wszelkie ograniczenia dotyczące żądania takiej informacji mogą wynikać wyłącznie z faktu pełnienia funkcji radnego są ograniczeniem uprawnień gwarantowanych obywatelowi przez Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej. Niezależnie od tego, ograniczenie mi dostępu do informacji publicznej w trybie Ustawy dostępu do informacji publicznej naruszałoby w mojej ocenie również prawa moje wynikające z pełnienia funkcji radnego w przypadku, gdy urząd odbiera złożony w wniosek z pozycji radnego. Miałoby ono znaczenie systemowe, ponieważ mogłoby pośrednio wpływać na funkcjonowanie systemu demokratycznego. Faktycznie treść tej informacji znam i posiadam w wersji elektronicznej w związku z wykonywaniem funkcji radnego. Dokument, który posiadam nie przeszedł procesu anonimizacji i posiada wadę prawną, co potwierdził Burmistrz Wielunia dokonując anonimizacji odczytanego dokumentu na Sesji umieszczonego w BIP Sesja. W związku z tym, iż dokument, o który wystąpiłem miał być udostępniony jako dowód w wersji papierowej w sprawie w sposób publiczny z pozycji dostępu jako obywatel. Dlatego też złożyłem wniosek jako osoba fizyczna, jako obywatel o protokół z przeprowadzonej kontroli w Urzędzie Miejskim. W tym miejscu należy podnieść, że gdy jako radny wystąpiłem do Urzędu Miejskiego o zapewnienie mi obsługi prawnej, która związana była z wykonywaniem mandatu radnego, to urząd stwierdził, że zostałem pozwany jako osoba fizyczna. Dlatego niezrozumiała jest dla mnie informacja otrzymana z urzędu. Pragnę podkreślić, skargę złożyłem jako osoba fizyczna. Świadczy o tym fakt, że Urząd Miejski prawidłowo odczytał złożoną skargę 1 lutego. Świadczy o tym dokonanie anonimizacji moich danych osobowych i tak samo powinien być odbierany złożony przeze mnie wniosek o udostępnienie informacji publicznej jako obywatel. Ostatecznie do dnia dzisiejszego, nie otrzymałem od Urzędu Miejskiego informacji publicznej odpowiedzi zgodnej ze złożonym wnioskiem. Zgodnie z orzecznictwem sądów administracyjnych, zarówno odmowa udostępnienia informacji publicznej jak i umorzenie postępowania o jej udostępnienie następuje w formie decyzji do których stosuje się przepisy Kodeksu Postępowania Administracyjnego. Zgodnie z orzecznictwem to wnioskodawca określa w jakiej formie organ ma mu udostępnić żadaną informację. Tak więc jeśli wnioskodawca wnosi o udostępnienie przez EPUE a odpowiedź zostaje udostępniona zwykłą pocztą, to w gruncie rzeczy odpowiedź nie następuje. Nie jest to załatwienie wniosku. Do obowiązków Burmistrza należy obowiązek udzielenia informacji w sposób i w formie wskazanej we wniosku. W mojej ocenie, żaden przepis prawa nie zabrania wydania powtórnie informacji publicznej, która nie przynosi dla Urzędu Miejskiego dodatkowych kosztów. Jeżeli faktycznie, można uznać, że posiadam

tą informację, w związku z wykonywaniem mandatu radnego, w moim odczuciu, jest to złośliwość osoby, która odpowiedzialna jest za udostępnienie informacji publicznej w urzędzie. Świadczy o tym sam fakt przekazanej korespondencji dotyczącej wniosku w 13 dniu od złożenia wniosku, dostarczonej mi w 16 dniu. Udostępnianie informacji publicznej na wniosek następuje bez zbędnej zwłoki. Koszty wysłanej do mnie korespondencji nie są duże, ale poniósł je podatnik Gminy Wieluń. W mojej ocenie bezzasadnie wydatkowano środki publiczne przez błędną decyzję Kierownika Biura Burmistrza Wielunia, Pana Urbaniaka. Przez takie zachowanie pracownika Urzędu Miejskiego w Wieluniu najdotkliwszą jest utrata reputacji urzędu, który informacji nie udziela. To są także straty wizerunkowe dla naszego miasta. Widać takie standardy pracy w Urzędzie Miejskim w Wieluniu są akceptowane przez Pana Burmistrza Pawła Okrasę. Szanowna komisjo, to Państwo, jako członkowie komisji jako organ Rady Miejskiej w Wieluniu dzisiaj podejmą decyzję, czy są za takimi metodami pracy Urzędu Miejskiego, czy też w opinii poprzecie zasadność skargi przedłożonej przez obywatela.

Radny Paweł Walczybok zapytał, czy z tego co przed chwilą zostało odczytane, że wcześniej Pan już taką informację otrzymał, nie rozumie czemu, jest całe to przedstawienie ? Ponowne uzyskanie tej informacji, to jest kwestia udowodnienia czegoś urzędnikom, Panu Urbaniakowi? Nie rozumiem tego. Cemu my się tym zajmujemy?

Radny Radosław Wojtuniak odpowiedział, że wystąpił o informację zgodnie z prawem, jakie przysługuje obywatelowi. Nie musi się tłumaczyć z tego, że ma coś komuś udowodnić. Takie ma prawo i komisja oceni, czy ona jest zasadna, czy nie.

Radny Robert Kaja zapytał Radnego Pawła Walczyboka, czy zapoznał się z treścią tego protokołu, który Rada otrzymała swego czasu na Sesji Rady Miejskiej w materiałach? I obecnie z protokołem, który otrzymała akurat w tym przypadku jego małżonka, ponieważ on nie mógł otrzymać protokołu, otrzymał taką samą odpowiedź jak Radny Wojtuniak. I porównał te dwa materiały. Te dwa dokumenty się różnią.

Przewodniczący Wojciech Psuja poinformował, że różnica polega na tym, że raz Radny Radosław Wojtuniak występuje jako radny a w drugim jako mieszkaniec Wielunia, nie będący radnym i powinien otrzymać taki dokument, jaki otrzymała żona Pana Radnego Kai.

Radny Paweł Walczybok odpowiedział, że jeśli chodzi o protokół, faktycznie go nie widział, ponieważ radnym jest dopiero od stycznia i nie miał wglądu w ten protokół. Jeżeli faktycznie te protokoły się różnią, to możliwe, że jest podstawa do wniesienia skargi. Z dokumentacji, która była dołączona do

spotkania nie wynikała żadna informacja, że te dwa protokoły się różnią, stąd jego wniosek, że skoro Pan Wojtuniak, już ten protokół otrzymał, to ponowne otrzymanie protokołu jest nie na miejscu. Ale jeśli zachodzi taka sytuacja, że te protokoły się różnią, to nieco zmienia postać rzeczy.

Kierownik Biura Burmistrza Radosław Urbaniak przekazał, że chce wyjaśnić kilka przekłamań. Pan wnioskodawca mówił, że nie występuje jako radny, tylko jako osoba fizyczna, mieszkaniec, podpierał się orzeczeniami, że Ustawa o dostępie do informacji publicznej nie rozróżnia czy ktoś jest radnym czy nie. I tak rzeczywiście jest. Ustawa o dostępie do informacji publicznej tego nie odróżnia i każdy występuje tutaj jako osoba fizyczna. Pismo z informacją, że nie możemy tego udostępnić, ponieważ wnioskodawca już je posiada nie jest związane z tym, że Pan Radosław Wojtuniak jest radnym, on posiada to pismo dlatego, że jest radnym. Orzecznictwo związane z Ustawą o dostępie do informacji publicznej mówi, że jeżeli wnioskodawca już dany dokument posiada, to nie udostępnia mu się po raz kolejny, ponieważ dochodziłoby do kuriozalnej sytuacji, że ktoś wnioskowałby np. co tydzień o ten sam dokument. Jeżeli wnioskodawca już ten dokument posiada, to nie ma podstaw do tego, aby mu go udostępnić. Stwierdził, że kuriozalna jest dla niego sytuacja, że ktoś wnioskuje o udostępnienie dokumentu, którego sam jest autorem, podpisał się pod nim i odczytał go na sesji. Treść odpowiedzi, która została przesłana Panu Radosławowi Wojtuniakowi została skonsultowana z Radcą Prawnym, który stwierdził, że nie ma podstaw do tego, żeby ponownie wydawać dokument, który jest w posiadaniu wnioskodawcy. Pozostałe wyjaśnienia zostały Państwu przesłane w dokumentach. Odpowiedź do Pana Radosława Wojtuniaka została przesłana pocztą, ponieważ tak to zostało ustalone z Radcą Prawnym. Taka informacja została także do członków komisji przesłana. Nie jest wydawana tutaj decyzja odmowna tylko przekazana informacja, że wnioskodawca już taką informację posiada. To jest zwykła czynność materialno – prawna i w taki sposób zostało to dokonane, zwykłym, normalnym pismem, dokonane w terminie. Termin ustawowy został zachowany, procedury zostały zachowane. Uznał także, że skarga jest całkowicie bezzasadna, ponieważ urząd dochował wszystkich procedur i przepisów, które są związane z wnioskiem, co do skargi, która jest procedowana.

Przewodniczący Wojciech Psuja zapytał Kierownika Biura Burmistrza Radosława Urbaniaka czy upubliczniłby protokół, który otrzymali radni przed sesją? Czy dokonałby anonimizacji i czy jeżeli miałoby to pójść w przestrzeń publiczną, czy byłoby zanonimizowane? Czy protokoły, które otrzymali radni przed sesją różniłyby się od tych, które otrzymała żona Radnego Kai?

Kierownik Biura Burmistrza Radosław Urbaniak odpowiedział, że uważa, że nie ma podstaw do tego, aby dyskutować o wniosku innej osoby publicznej. Dyskusja toczy się o wniosku Pana Radosława Wojtuniaka a nie innej osoby fizycznej.

Przewodniczący Wojciech Psuja zapytał, czy Pan Radosław Wojtuniak w dniu dzisiejszym będzie brał udział w głosowaniu ?

Kierownik Biura Burmistrza Radosław Urbaniak stwierdził, że powinien się wyłączyć.

Przewodniczący Wojciech Psuja powiedział, że też tak uważa. W tym momencie rozpatrywana jest skarga dlaczego nie został mu udostępniony protokół z Urzędu Miejskiego, który jako radny otrzymał nie zanonimizowany a jako osoba fizyczna oczekiwał zanonimizowanego, zupełnie innego protokołu, takiego, który będzie funkcjonował w obiegu publicznym. Tego pewnie oczekiwał. Zapewne chciał sobie porównać jakie dokumenty otrzymał jako radny, a jakie otrzymują mieszkańcy Wielunia, jako osoby fizyczne.

Radny Robert Kaja powiedział, że uważa, na podstawie wiedzy, jaką przekazała mu jego małżonka, że te dwa dokumenty się różnią.

Radny Radosław Wojtuniak odniósł się do stwierdzeń Pana Kierownika Biura Burmistrza Radosława Urbaniaka, który powiedział, że protokół ma w posiadaniu i go podpisywał. Kontrola była przeprowadzona przez niego jako Radnego Radosława Wojtuniaka, a nie osobę fizyczną. Dokument podpisał jako radny. Fizycznie dokumentu w domu nie posiada. Posiada go w wersji elektronicznej, na służbowym tablecie. Jest to dokument, który posiada wadę prawną. Toczyły się postępowania i wystąpił o udostępnienie dokumentu przez Urząd Miejski. Dokument miał mu posłużyć jako dowód w sprawie. Dokument ten miał być przekazany mu jako zwykłemu mieszkańcowi, który wystąpił o jego udostępnienie. Protokół, który został mu udostępniony jako radnemu, a protokół udostępniony osobie fizycznej różni się tym, że została dokonana anonimizacja. Zapytał, kto będzie odpowiadał, jeżeli on wydrukuje sobie protokół, który ma na tablecie w wersji elektronicznej i go publicznie udostępni, bez anonimizacji ? Czy Pan Kierownik weźmie za to odpowiedzialność ? Co by to kosztowało Urząd Miejski, jeżeli ten dokument został by mu wydany, jako osobie fizycznej ? Jakie koszty by urząd poniósł ? Czy przez wydanie tego dokumentu Pan Radosław Urbaniak naruszyłby jakiś przepis prawa ? Poprosił o wskazanie takiego przepisu.

Kierownik Biura Burmistrza Radosław Urbaniak odpowiedział, że posługuje się opinią obsługi prawnej urzędu. Orzecznictwo mówi, że nie należy udostępniać dokumentu w przypadku, gdy dana osoba już jest w jego posiadaniu. Jeżeli wnioskodawca już jest w jego posiadaniu, to się takiego dokumentu nie udostępnia. Odpowiedział, że podpira się opinią Radcy Prawnego w tym temacie. Ta informacja jest już w posiadaniu wnioskodawcy, bez względu na to, czy jest radnym, posłem czy inną osobą. Nie było podstaw do tego, aby mu tę informację udostępnić po raz kolejny.

Radny Roman Drosiński zadał pytanie do Radcy Prawnego, ponieważ jest wniosek w sprawie udostępnienia pliku i dokumentu, jaka jest różnica między kserokopią a dokumentem zapisanym w Pliku? Czy według niego jest różnica?

Przewodniczący Wojciech Psuja zapytał, co by było gdyby udostępnione było coś, czego nie wolno udostępniać? Zapewne byłyby konsekwencje prawne. Stwierdził, że jeżeli te dwa dokumenty się różnią, to nie powinno być większego problemu, aby wydać taki dokument zanonimizowany dla osoby fizycznej.

Kierownik Biura Burmistrza Radosław Urbaniak, zapytał, jak miał być zanonimizowany protokół, którego autorem był sam Radny Radosław Wojtuniak? Ten protokół nie mógł być zanonimizowany w tym momencie.

Przewodniczący Wojciech Psuja stwierdził, że właśnie chodzi o to, że protokół nie był zanonimizowany, a poprosił o jako mieszkaniec Wielunia, o to, żeby mu udostępnić nowy zanonimizowany protokół. O to właśnie chodzi w tej sprawie.

Radny Radosław Wojtuniak odniósł się do słów Kierownika Biura Burmistrza, stwierdzając, że przecież, nie on umieścił protokół w wersji elektronicznej. To Urząd Miejski przetworzył dokument i przekazał radnym i taki właśnie dokument posiada. Nie posiada fizycznie dokumentu, który tworzył jako Radny Radosław Wojtuniak. Jest to dokument urzędowy, który został przekazany Przewodniczącemu Rady Miejskiej.

Radny Roman Drosiński powiedział, że oczekuje odpowiedzi na zadane wcześniej pytanie.

Sekretarz Miasta Magdalena Majkowska poinformowała, że w dniu dzisiejszym nie ma Radcy Prawnego w Urzędzie, poinformował o swoim wyjeździe poza Wieluń a poza tym, zgodnie z harmonogramem nie pełni dyżuru w urzędzie w tym dniu. Pytanie zostanie przekazane w formie pisemnej do Radcy Prawnego i jeżeli tylko będzie odpowiedź, to także w formie pisemnej zostanie ona przekazana.

Przewodniczący Wojciech Psuja zarządził głosowanie: kto jest za uznaniem skargi na działalność Burmistrza Wielunia w związku z nienależytym i opieszałym wypełnieniem obowiązków poprzez nieudzielenie w ustawowym terminie informacji publicznej na podstawie art. 2 Ustawy o dostępie do informacji publicznej z dnia 6 września 2001r. za zasadną, kto przeciw, kto wstrzymuje się od głosu?

W głosowaniu udział wzięło 5 radnych. Członkowie komisji (przy 3 „za” i 2 głosach „przeciw”) uznali skargę za zasadną.

P u n k t 3

Komunikaty, informacje i oświadczenia radnych.

Przewodniczący Wojciech Psuja zapytał, czy ktoś ma pytania? Nikt się nie zgłosił.

Więcej uwag nie stwierdzono.

P u n k t 4

Zamknięcie posiedzenia komisji.

Przewodniczący Wojciech Psuja dokonał zamknięcia posiedzenia komisji.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokółowała:

Przewodniczący komisji

Magdalena Stępień

Wojciech Psuja